

Joanna Albin

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Przekładoznawstwo – nowa dyscyplina naukowa

|| *Jak to się zaczęło?*

Przez bardzo długie lata w Polsce badania przekładoznawcze prowadzone były w obrębie filologii. Ta zaś jest nauką badającą język i literaturę określonego kręgu kulturowego poprzez interpretacje tekstów. Wprawdzie ta definicja wydaje się wystarczająco pojemna, żeby zmieścić również komunikację międzykulturową jako szczególny sposób zastosowania tekstów, jednak w praktyce filologia zajmowała się w różnych okresach różnymi aspektami języka, nadając im, zgodnie ze zmieniającymi się tendencjami i modami, nierówny status. W rzeczywistości większość badań skupiała się na opisie literatury z jednej i opisie języka z drugiej strony.

Jednocześnie w obrębie literaturoznawstwa i językoznawstwa działali badacze zainteresowani zjawiskiem przekładu i stosujący narzędzia obu dyscyplin do jego opisu. Przekładoznawstwo literackie rozwijało się równoległe z badaniami nad literaturą, a także krytyką przekładu. Często ci sami badacze działali we wszystkich trzech obszarach, jednak rzadko przekład był dla nich dziedziną priorytetową.

Mimo niższego statusu przekładu wobec tak szlachetnej dziedziny jak literatura, trzeba podkreślić, że literatura jako obiekt badań inspirowała refleksję nad naturą i jakością przekładu jako dzieła artystycznego, jego odbiorem i miejscem w kulturze docelowej, stając się narzędziem obserwacji rzeczywistości z właściwej tej dziedzinie estetycznej i etycznej perspektywy. Przekładoznawstwu literackiemu

mu zawdzięczamy dojrzałą i wielostronną refleksję nad komunikacją między kulturami. Wykorzystało ono wszelkie dostępne i nowe narzędzia refleksji teoretycznej, takie jak dekonstruktywizm, krytyka feministyczna, studia postkolonialne (por. Derrida 1980, Venuti 1995, von Flotow 1997, Tymoczko 1999, Gentzler 2002).

Językoznawstwo zainspirowało wiele szczegółowych badań nad możliwościami przekładu czy ekwiwalencją na różnych poziomach (por. Nida 1964, Reiss i Vermeer 1996). Systematycznie rozszerzało horyzont swoich zainteresowań, uwzględniając coraz to nowe aspekty języka. Szczególną wagę zyskał akt komunikacji jako pojęcie porządkujące opis języka z punktu widzenia jego funkcji. Przekładoznawstwo zapożyczyło wkrótce wypracowane przez językoznawców narzędzia, by opisać akt komunikacji międzyjęzykowej – główny obiekt swoich badań (por. Delisle 1980, Reiss 1981, Snell-Hornby 1988, Katan 1999, Schäffner i Adab 2000, Tabakowska 2001).

Obie dyscypliny, językoznawstwo i literaturoznawstwo, użyły przekładoznawstwu zarówno potencjału intelektualnego i pasji swoich badaczy, jak też narzędzi badawczych i środków organizacyjnych. Jednak ich relacja z nauką o przekładzie przypomina często sytuację rodzinną, w której rodzic wprawdzie dba o swoje dziecko, ale obawia się jego emancypacji i wymaga podporządkowania. Wyrazem tej dominacji jest fakt, że nauka o przekładzie została włączona jako subdyscyplina do językoznawstwa oraz do literaturoznawstwa w zakresie dotyczącym przekładu literackiego. Mimo że rola przekładu w miarę upływu czasu się zmieniła, ten podrzędny status przekładoznawstwa został w Polsce utrwalony urzędowo poprzez pominięcie go w klasyfikacji dyscyplin naukowych¹.

Powyższe krótkie wprowadzenie służyć ma jedynie nakreśleniu kontekstu, w jakim funkcjonuje przekładoznawstwo. Uwagi te dotyczą w równej mierze przekładoznawstwa w ogóle, jak i przekładoznawstwa hiszpańskiego. To ostatnie napotyka nawet większe trudności ze względu na to, że hiszpański wciąż jest językiem o słabszym zasięgu, mimo że w ostatnich latach w Polsce jego popularność wzrosła.

¹ Dr hab. Marzenie Chrobak zawdzięczam informację, że „w marcu 2014 dziekan Wydziału Filologicznego UJ skierował do ówczesnej minister nauki i szkolnictwa wyższego prof. dr hab. Leny Kolarskiej-Bobińskiej pismo z wnioskiem o uznanie przekładoznawstwa za odrębną dyscyplinę w ramach nauk filologicznych; nie przyniosło to żadnego rezultatu”.

Klasyfikacja dyscyplin naukowych zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych

Obszary wiedzy	Dziedziny nauki / dziedziny sztuki	Dyscypliny naukowe / dyscypliny artystyczne
I	2	3
obszar nauk humanistycznych	dziedzina nauk humanistycznych	1. archeologia 2. bibliologia i informatologia 3. etnologia 4. filozofia 5. historia 6. historia sztuki 7. językoznawstwo 8. kulturoznawstwo 9. literaturoznawstwo 10. nauki o rodzinie 11. nauki o sztuce 12. nauki o zarządzaniu 13. religioznawstwo

|| O czym piszą przekładoznawcy hiszpańscy w Polsce?

Jeśli zakwestionujemy wizję przekładoznawstwa jako subdyscypliny, jako dziedziny podrzędnej, zależnej i marginalnej, to jaką inną wizję można zaproponować? Spróbujmy spojrzeć szerzej na tematy badań nad przekładem prowadzonych przez hispanistów. Dorobek przekładoznawstwa literackiego i językoznawczego jest niekwestionowany, a także dość szeroko znany i obecny na forach naukowych. Dlatego chciałabym zwrócić uwagę na kilka innych aspektów, które zebrałam z publikacji naukowych i wystąpień konferencyjnych, ale również z korespondencji i prywatnych rozmów z osobami ze środowiska hispanistycznego.

Są to między innymi:

- lokalizacja,
- tłumaczenie wspomaganie komputerowo,
- dostępność,
- tłumaczenie audiowizualne,

- dydaktyka przekładu,
- tłumacz jako uczący się dorosły,
- tłumaczenie uwierzytelnione jako zawód,
- przekład ustny,
- przekład środowiskowy,
- przekład specjalistyczny – zwłaszcza prawniczy,
- badania nad procesem.

||Tłumaczenie jako zawód

Czytelnik może w tej chwili zadawać sobie pytanie, do jakiego stopnia uprawnione jest powoływanie się w pracy naukowej na informację nienobilitowaną punktami przyznawanymi przez ministerialne organy. Owszem, publikacje naukowe i wystąpienia konferencyjne stanowią materialny wynik pracy naukowej, legitymizowany przez ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Niestety, inne przejawy zainteresowań badaczy nie zostają nawet nigdzie odnotowane. Przykładem takiej aktywności są prace studenckie – mimo że nie mają rangi prac naukowych, są również produktem intelektualnego wysiłku wykładowców. Po pierwsze, są one rezultatem pracy zmierzającej do rzeczywistego zintegrowania teorii i praktyki przekładu. Współcześni nauczyciele przekładu rekrutują się spośród tłumaczy, częściowo tych doświadczonych, ze średniego pokolenia, którzy uważać się mogą za ekspertów, ale w największej części spośród młodszych absolwentów studiów językowych czy przekładowych, działających równoległe w sferze praktyki zawodowej i akademickiej. Zarówno jedni, jak i drudzy są jednak amatorami – nigdy nie otrzymali przygotowania metodycznego do nauczania przekładu. Efekt jest taki, że uczą się jednocześnie ze swoimi studentami. Choć ta sytuacja może budzić wątpliwości dydaktyków z dziedzin bardziej niż przekładoznawstwo okrzepłych, w zasadzie nie ma innego rozwiązania, gdyż zapotrzebowanie na nauczycieli przekładu wzrosło w ostatnich latach skokowo wraz ze wzrostem zainteresowania zawodem tłumacza. Podobną sytuację obserwowano m.in. w Hiszpanii w latach dziewięćdziesiątych XX wieku (Kelly 2005). Jednocześnie takie zintegrowanie procesu dydaktycznego (działania) z metarefleksją nieoczekiwanie zmienia studia przekładowe we współczesny poligon doświadczalny w duchu metodologii *badania w działaniu* (*action research*, por. Reason i Bradbury 2008). W sferze materialnej owocem tych działań są prace

studenckie, które muszą powstać jako warunek uzyskania zaliczeń lub tytułu zawodowego. Czy jednak akademiccy nauczyciele przekładu opisują swoje działania w formacie odpowiadającym wymogom badania naukowego? O tym, czy powstają publikacje, można przekonać się, sprawdzając w wyszukiwarce Nauki Polskiej.

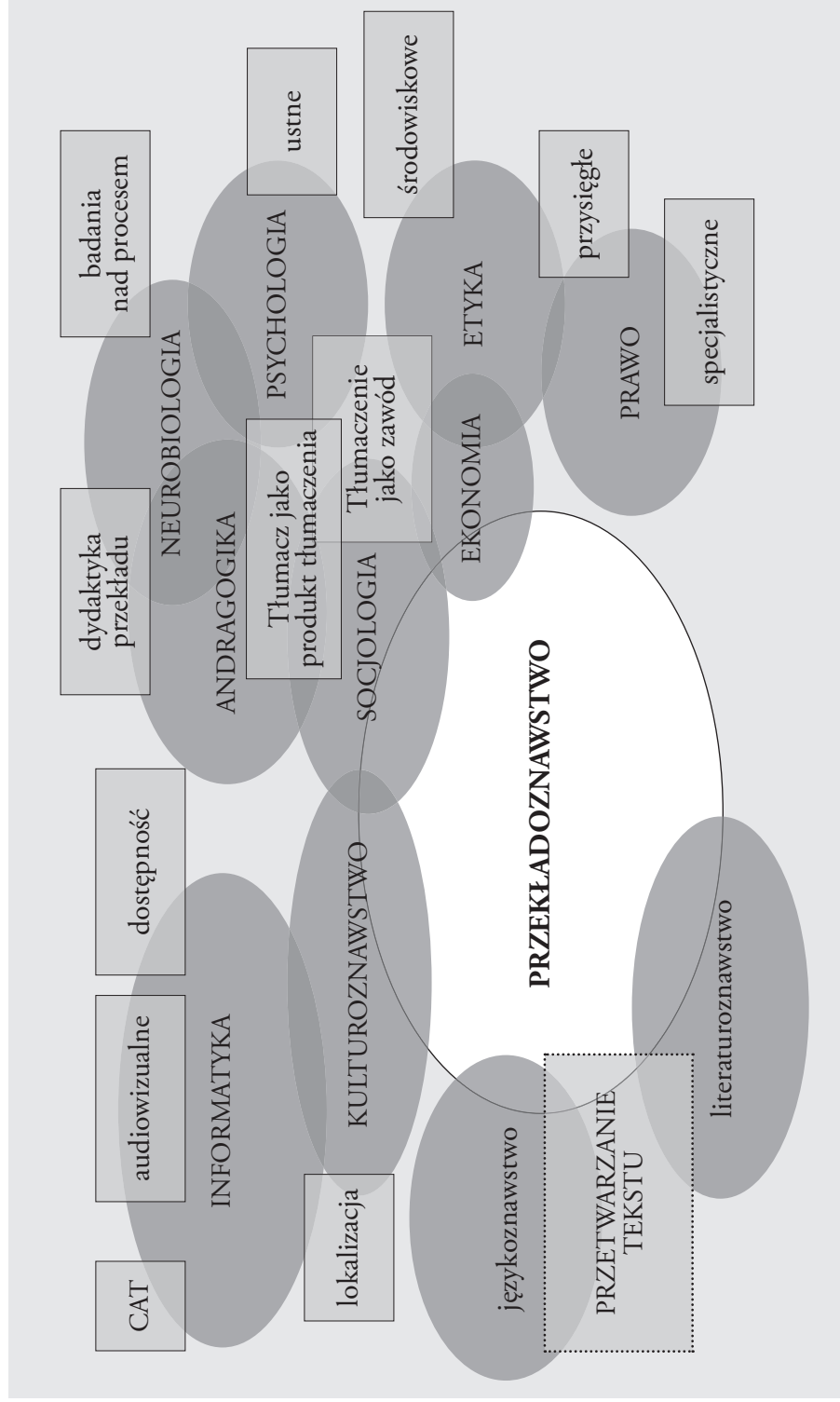
Próba skorzystania z bazy danych Nauka Polska to dobra okazja, by zastanowić się, kto jest hiszpańskim przekładoznawcą, na podstawie jakich kryteriów można go zdefiniować i kto o tym decyduje. Zdroworozsądkowe kategorie nie zawsze się sprawdzają. Próbowałam więc odnaleźć prace osób związanych z iberystyką, posługując się różnymi terminami wyszukiwania. Wyniki nie dają jednak jednoznacznego obrazu. Użycie terminu wyszukiwania „tłumaczenie” dawało 51 wyników, jednak wszystkie prace albo zapowiadały przynależność do innych filologii już w tytule, albo po otwarciu szczegółowych informacji okazywało się, że prace na temat tłumaczenia prawniczego, tłumaczenia wspomaganego komputerowo, lokalizacji, aspektów neurofizjologicznych w tłumaczeniu ustnym czy strategii i rozwiązywania problemów zostały napisane z perspektywy i na materiale angielskim czy niemieckim. Użycie terminu „przekład” dało 290 wyników. Czyżby więc sukces? Niestety, fałszywy trop – chodzi o przekład jako zjawisko mechaniczne. Wyszukiwanie poprzez termin „hiszpański” daje 29 wyników, jednak wśród nich znajdują się głównie prace literaturoznawcze i językoznawcze. Nie ma możliwości wyselekcjonowania spośród nich prac z przekładoznawstwa. Dalej, szukając wśród „Ludzi Nauki”, znajdujemy 84 osoby o specjalności „przekładoznawstwo” (bez określenia języka) i żadnej, jeśli wpisujemy „przekładoznawstwo hiszpańskie”. Czyżby wyszukiwarka była źle skonstruowana, czy może jest to odzwierciedlenie sposobu myślenia środowiska naukowego?

Informacje, które uzyskałam, zawdzięczam prywatnym kontaktom. Wprawdzie nasze środowisko nie jest duże, ale i tak jest mała szansa, że są one kompletne. Gdzie jednak szukać, by je uzupełnić? Nie wiadomo. Udało mi się znaleźć niewiele osób prowadzących badania w obszarach przekładu niezwiązanych z literaturą czy językoznawstwem. Większość z tych publikacji naukowych pochodzi z kilku ostatnich lat, w tym 4 doktoraty (tłumaczenie środowiskowe, tłumacz na etacie, tłumacz jako uczący się dorosły, tłumacz w rozprawie sądowej), napisane po angielsku (1), po hiszpańsku – w Hiszpanii (1) lub po polsku (2).

Jeśli chodzi o prace habilitacyjne, odnalezienie ich graniczy z cudem. Oto przykład rekordu z Nauki Polskiej dotyczący pracy habilitacyjnej z przekładoznawstwa: *Między światami. Tłumacz ustny oraz komunikacja międzykulturowa w literaturze odkrycia i konkwisty Ameryki* dr hab. Marzeny Chrobak. Jest to praca poświęcona tłumaczeniu środowiskowemu i ustnemu w ujęciu historycznym, wyczerpujący wykład uwzględniający zarówno dane historyczne, jak i teoretyczną refleksję nad uwarunkowaniami społecznymi i etycznymi przekładu. Warto zwrócić uwagę na zapis: „Uzyskany stopień doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie literaturoznawstwa, specjalności: filologia romańska, filologia hiszpańska”. W innym miejscu wśród zadeklarowanych specjalności osoby pojawia się przekładoznawstwo, ale na ostatniej pozycji – za filologią romańską, filologią hiszpańską i literaturoznawstwem. Jak to możliwe, że wysoce specjalistyczna monografia, poświęcona specyficznemu aspektowi przekładu, nie jest przypisana do przekładoznawstwa, a osoba potencjalnie zainteresowana przekładem środowiskowym nie może jej odnaleźć w wyszukiwarce?

|| Mapa interdyscyplinarna

Jaka jest przyczyna tego stanu rzeczy? W oczywisty sposób brak zarejestrowanej dyscypliny naukowej przekłada się na sposób konstruowania narzędzia bibliograficznego, jakim jest baza Nauki Polskiej. Tym samym ujawnia się rozbieżność między nauką jako zjawiskiem intelektualnym a jej ramami instytucjonalnymi. Niemniej strata wynikająca z tej sztywności instytucji jest jeszcze bardziej dotkliwa wobec odcięcia przekładoznawstwa od wielu alternatywnych dyscyplin, nie tylko humanistycznych, które zasilają przekładoznawstwo europejskie od kilku dekad. Dlatego należy nazwać te aspekty przekładu i przekładoznawstwa, które wykraczają poza tradycję literaturoznawczą i językoznawczą i sięgają po narzędzia innych dyscyplin. Wspomniałam już o tłumaczeniu środowiskowym, następnie należy wymienić między innymi tłumaczenie jako zawód, tłumaczenie uwierzytelnione, tłumaczenie audiowizualne, tłumaczenie wspomaganie komputerowo (CAT), lokalizację gier, dydaktykę przekładu czy badanie nad procesem. W żadnym wypadku nie proponuję jakiejś sztywnej i kompletnej klasyfikacji czy hierarchizacji, gdyż poszczególne zagadnienia wykazują mniejsze lub większe pokrewieństwo



Interdyscyplinarna mapa przekładoznawstwa (oprac. własne)

i zająbiają się w wielu obszarach. Ich treść i metodologia wykraczają daleko poza wiedzę o języku. Sięgają na przykład do takich dyscyplin, jak socjologia, kulturoznawstwo, historia, informatyka, neurobiologia, psychologia, pedagogika i andragogika, prawo, ekonomia, etyka i inne (por. rycina na s. 127). Interdyscyplinarność to szersze spojrzenie na przedmiot badania przekładoznawstwa, którym nie jest jedynie tłumaczony tekst, ale cały kontekst sytuacyjny, społeczny, ekonomiczny, technologiczny czy kulturowy, w jakim akt tłumaczenia ma miejsce. Poszczególne dyscypliny umożliwiają badanie przekładu z różnych perspektyw (Lambert 2013).

|| Interdyscyplinarna mapa przekładoznawstwa

Powyższe przykłady ilustrują status przekładoznawstwa w Polsce: po pierwsze, nie istnieje ono jako zarejestrowana dyscyplina naukowa; po drugie nie ma rozróżnienia, na poziomie instytucjonalnym, społecznym i bibliograficznym, między przekładoznawstwem poszczególnych języków; po trzecie, istnieje w środowisku naukowym opór wobec zastosowania metodologii dyscyplin innych niż tradycyjne literaturoznawstwo i językoznawstwo, co utrudnia zintegrowanie z przekładoznawstwem europejskim; po czwarte, obecny stopień rozproszenia środowiska naukowego wtórnie utrudnia przepływ informacji naukowej.

|| Tymczasem w Hiszpanii

Na szeroką skalę nauczanie przekładu rozpoczęło się w latach siedemdziesiątych XX wieku, po uruchomieniu pierwszych Uniwersyteckich Szkół Tłumaczy (Escuelas Universitarias de Traductores e Intérpretes, EUTI) na Uniwersytecie Autonomicznym w Barcelonie (1972) i w Granadzie (1979). W 1992 roku szkoły te zostały przekształcone w wydziały tłumaczeniowe (Facultad de Traducción e Interpretación) lub włączone do wydziałów humanistycznych.

Na mocy dekretu z 1991 roku utworzono studia magisterskie (*licenciatura*) na kierunku tłumaczenia². Określono przedmioty obowiązkowe (*troncales*): zastosowanie informatyki do tłumaczenia, ter-

2 Real Decreto 1385/1991, de 30 de agosto, por el que se establece el título universitario oficial de Licenciado en Traducción e Interpretación y las directrices generales propias de los planes de estudio conducentes a la obtención de aquél.

minologia i językoznawstwo stosowane w tłumaczeniu oraz ustanowiony został system języków A-B-C (język docelowy/ojczysty, język kompetencji czynnej i język kompetencji biernej). Dziś kierunek ten istnieje na 24 uniwersytetach hiszpańskich i od początku jest jednym z najbardziej popularnych wśród kandydatów na studia. Przykładowy współczesny program studiów oferowany przez Uniwersytet w Granadzie (UGr) obejmuje jako przedmioty obowiązkowe: cywilizację, teorię tłumaczenia i językoznawstwo stosowane, dokumentację, technologię tłumaczenia i terminologię oraz samoorganizację pracy. Jako opcjonalne proponowane są: literatura, tłumaczenie specjalistyczne pisemne i ustne (w tym prawnicze, humanistyczne, społeczne, środowiskowe), zarządzanie informacją elektroniczną oraz edycja i skład tekstów.

Wydawać by się mogło, że nacisk na szkolenie umiejętności zawodowych, praktycznych, powoduje zubożenie intelektualne i stanowi zaprzeczenie idei uniwersytetu, którego celem jest czysta nauka. W Polsce argument ten jest często podnoszony w obronie filologii tradycyjnej i przeciwko „wyższym szkołom zawodowym”. Jednak warto odnieść się do przykładu hiszpańskiego, by zrozumieć, że powszechne nauczanie uniwersyteckie przeznaczone jest tam dla osób uczących się zawodu (np. lekarza), a dopiero studia doktoranckie są dla tych, którzy zajmują się teoretyczną, twórczą refleksją nad przekładem, a więc przekładoznawstwem.

W Hiszpanii produkcja naukowa w ramach dyscypliny przekładoznawstwo nie jest bynajmniej skromna. W 2005 roku można było doktoryzować się z przekładoznawstwa w 18 programach na 12 uczelniach. Zakres tematyczny dwuletniego cyklu studiów doktoranckich mniej więcej odzwierciedla i poszerza tematykę studiów magisterskich, co oznacza, że brane jest pod uwagę zainteresowanie społeczeństwa określonymi aspektami komunikacji, na przykład duża liczba programów zajmuje się zastosowaniem technologii do tłumaczenia. Jednocześnie niektóre programy poświęcone są specyficznym aspektom tłumaczenia. Przykładem może być tłumaczenie literackie w Salamance, tłumaczenie języka migowego w Vigo albo procesy poznawcze w tłumaczeniu w Granadzie. Oczywiście jest osadzenie studiów przekładoznawczych w językoznawstwie, przy czym wyraźnie zarysowuje się otwartość na metody i inspiracje z innych dyscyplin. Przykładowo UGr proponuje program „Procesy poznawcze w tłumaczeniu” we współpracy z Instytutem Psychologii Eksperymentalnej

i Fizjologii Zachowań UGr i Instytutem Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu w Lipsku.

W hiszpańskiej wyszukiwarce prac naukowych TESEO wpisanie „traducción e interpretación” daje 793 doktoraty (!) a „traducción automática” – 73³. Wobec takiego zainteresowania młodych badaczy doktoratem z przekładoznawstwa czy warto bać się nowego, interdyscyplinarnego spojrzenia na przekładoznawstwo? Czy naprawdę tylko literatura i językoznawstwo są uprawnione do badania przekładu?

|| *Czy jest szansa na autonomię?*

Jedna z definicji dyscypliny naukowej określa, że ukształtowana dyscyplina powinna posiadać między innymi:

1. Przedmiot badań. [...]
2. Język.
3. Wzgląd badawczy, tj. punkt widzenia, z którego rozpatruje się badany wycinek rzeczywistości, zawierający w sobie kryteria stosowanych ocen.
4. Stosowane metody badawcze, a także narzędzia analityczne – takie jak statystyka, modelowanie i symulacje, zazwyczaj wspólne dla wielu dyscyplin.
5. Formę wypowiedzianych twierdzeń.
6. *Uwarunkowania społeczno-kulturowe – zgodność z oczekiwaniami społecznymi, wsparcie polityczne, poziom finansowania itp.*
7. *Stopień związku dyscypliny z praktyką – decydujący o jej strukturze i miejscu, jakie zajmuje na wyższych uczelniach* (Kuc 2014: 26, podkr. J.A.).

Mimo że spełnienie wszystkich warunków nie jest obowiązkowe, chciałabym zwrócić uwagę na społeczne konsekwencje zwlekania z nadaniem należnego statusu kształtującej się dyscyplinie. Jest to przede wszystkim odstręczenie samych badaczy od podejmowania badań w jej obrębie. Skoro nie można nadać stopnia naukowego w dziedzinie przekładoznawstwa, nie jest ono postrzegane jako poważna ścieżka rozwoju naukowego. Wobec rygorystycznych wymogów parametryzacyjnych w dzisiejszym świecie akademii lęk przed

utrudnieniem sobie kariery powoduje ucieczkę od badań przekładoznawczych. Również niedocenywanie i niezrozumienie przez środowisko naukowe, skupione na tradycyjnych metodologiach, powoduje, że spada wewnętrzna motywacja młodych badaczy. Nieliczni, którzy podejmują badania mimo wszystko, poszukują dla swoich publikacji innych niż iberystyczne forów. Nie tylko w bazie Nauka Polska, ale również na konferencjach i kongresach hispanistycznych przekładoznawcy są mało widoczni, rzadko dysponują własną sekcją tematyczną. Z kolei nawet tak zasłużone dla przekładoznawstwa hiszpańskiego czasopismo jak „Między Oryginałem a Przekładem” dopiero niedawno zaczęło reagować na zmieniające się trendy badawcze. W 2006 roku Ewa Palka zauważyła w swoim artykule, że nigdy wcześniej pismo nie poświęciło uwagi tłumaczeniu ustnemu. W rezultacie ten pierwszy wykład Ewy Palki dotyczył cech tłumaczenia ustnego w opozycji do pisemnego, a zatem kwestii zupełnie podstawowych (Palka 2006). Numer ten zatytułowany był *Głos i dźwięk w przekładzie*. Choć wydawać by się mogło, że głos i dźwięk w oczywisty sposób powinny kojarzyć się z tłumaczeniem ustnym, większość artykułów dotyczyła sposobów oddawania efektów dźwiękowych w tłumaczeniu pisemnym, głównie literackim⁴.

W lepszej sytuacji znajdują się przekładoznawcy posługujący się metodologią okrzepłych dyscyplin, jak językoznawstwo i literaturoznawstwo. Z drugiej strony, jeśli chce się stosować inne metodologie i nawiązywać do osiągnięć przekładoznawstwa światowego, dość łatwo jest się porozumieć ze środowiskiem przekładoznawców z innych filologii, przede wszystkim angielskiej, ale również francuskiej czy niemieckiej. Powoduje to jednak rozproszenie środowiska przekładoznawców hiszpańskich.

W tym miejscu chciałabym przytoczyć inspirujący przykład polskiego kulturoznawstwa. Nikt nie ma wątpliwości co do jego interdyscyplinarnego charakteru. Studia uwzględniają szeroki przekrój materii, na przykład Uniwersytet Łódzki skupia się na filmoznawstwie, teatrologii, teorii literatury i mediach, ale kulturoznawstwo

⁴ W ciągu ostatniej dekady pismo nabrało interdyscyplinarnego rozpędu. W 2005 r. ukazał się numer *Przekład a telewizja, reklama, teatr, film, komiks, internet*, w 2013 r. – *Dydaktyka przekładu, Przekład sceniczny: dramat, opera, piosenka i Tłumaczenie specjalistyczne*, a w 2014 r. – *O przekładzie filmowym, Tłumacz w świecie obrazów i Tłumaczenie ustne* oraz kilka numerów poświęconych kulturze w przekładzie w latach 2002, 2003, 2009, 2014 i 2015.

interesuje się również językoznawstwem, semiotyką, psychologią, antropologią, socjologią, religioznawstwem itd. Działalność badawcza i dydaktyczna może być prowadzona w obrębie niezależnych struktur organizacyjnych, jakimi są katedry. Nie przeszkodziło to kulturoznawstwu uzyskać w 2003 roku status dyscypliny naukowej. Jak pisze Jacek Sójka w artykule *Kulturoznawstwo – od znawstwa do dyscypliny naukowej*, ewolucja w kierunku instytucjonalnego potwierdzenia statusu dyscypliny przebiegała od stopniowego wyodrębnienia studiów kulturowych z dziedzin takich jak filozofia, sztuka, filologia, antropologia itd., poprzez zdefiniowanie przedmiotu badań, rozpoczęcie dydaktyki oraz zintegrowanie środowiska naukowego. Na poziomie instytucjonalnym najpierw powstało Polskie Towarzystwo Kulturoznawcze, następnie Komitet Nauk o Kulturze PAN, a następnie wszystkie ośrodki kulturoznawcze wspólnie wystąpiły do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów o zarejestrowanie kulturoznawstwa jako dyscypliny naukowej (Sójka 2005).

Czy możliwe jest nadanie przekładoznawstwu nowego impulsu? Jeśli zaakceptujemy fakt, że dyscyplinę naukową budują nie tylko teorie i opisy przedmiotu badań, ale również mechanizmy społeczne, psychologiczne i instytucjonalne, być może środowisko hispanistyczne zacznie współpracować w celu ochrony wciąż płynnej tożsamości przekładoznawstwa oraz jego wąskiego statusu. Korzyści płynące z instytucjonalnego zatwierdzenia dyscypliny przekładoznawstwa byłyby wielorakie. Niebagatelną kwestią wydaje się rozbudzenie motywacji naukowców poprzez perspektywę awansu naukowego (Kuc 2014: 22). Przekłada się on na status zawodowy i materialny pracowników nauki, poprawę widoczności i statusu ich badań oraz na przyspieszoną integrację środowiska. Z drugiej zaś strony otwiera pole dla rozwoju nieograniczonej liczby nowych, interdyscyplinarnych gałęzi wiedzy, tak jak to miało miejsce chociażby w przypadku biochemii, biofizyki, biotechnologii itd. (Kuc 2014: 25).

BIBLIOGRAFIA

- Agencia Nacional de Evaluación de la Calidad y Acreditación. (2004). *Libro Blanco Título de Grado en Traducción e Interpretación*.
- Delisle J. (1980). *L'analyse du discours comme méthode de traduction*. Ottawa: Universidad de Ottawa.
- Derrida J. (1985). Des Tours de Babel. W: J.F. Graham (red.), *Difference in Translation*. Ithaca: Cornell University Press, s. 165–207.

- Flotow L. von (1997). *Translation and Gender*. Manchester: St. Jerome.
- Gentzler E. (2002). Translation, Poststructuralism and Power. W: M. Tymoczko, E. Gentzler (red.). *Translation and Power*. Amherst: University of Massachusetts, s. 195–218.
- Katan D. (1999). *Translating Cultures. An Introduction for Translators, Interpreters and Mediators*. Manchester: St. Jerome.
- Kelly D. (2005). El profesor universitario de Traducción e Interpretación ante el reto del Espacio Europeo de Enseñanza Superior. *Trans*, 9, s. 61–71.
- Kuc B. (2014). *O nauce, dyscyplinach naukowych i kierunkach ich rozwoju* (blog Wydawnictwa Menedżerskiego PTM), <http://wydawnictwoptm.pl/blog/wp-content/uploads/2014/01/R.-B.-Kuc-O-nauce-dyscyplinach-naukowych-i-kierunkach-ich-rozwoju.pdf> [odczyt: 4.02.2016].
- Lambert J. (2012). Interdisciplinarity in Translation Studies. W: Y. Gambier, L. van Doorslaer (red.), *Handbook of Translation Studies*, t. 3. John Benjamins Publishing, s. 81–88.
- Monteagudo M.A., Vigier F.J. (2005). *Los programas de doctorado en Traducción e Interpretación en la Universidad española*. Jornades de Foment de la Investigació.
- Monzó Nebot E. (2005). Investigar con los profesionales: colaboraciones de investigación-acción. W: E. Monzó Nebot, A. Borja Albi (red.), *La traducción y la interpretación en las relaciones jurídicas internacionales* (Estudis sobre la traducció 13), s. 153–169.
- Nida E.A. (1964). *Toward a Science of Translating*. Leiden: Brill.
- Palka E. (2006). *Verba volant, scripta manent, czyli czym charakteryzuje się przekład ustny*. W: J. Brzozowski, J. Konieczna-Twardzikowa, M. Filipowicz-Rudek (red.), *Między oryginałem a przekładem*, t. 12: *Głos i dźwięk w przekładzie*. Kraków: Księgarnia Akademicka, s. 241–248.
- Reason P., Bradbury H. (2008). *Handbook of Action Research: Participative inquiry and practice 2nd edition*. London: Sage Publications.
- Reiss K. (1981). Type, Kind and Individuality of Text: Decision Making in Translation. *Poetics Today*, 2(4).
- Reiss K., Vermeer H. (1996). *Fundamentos para una teoría funcional de la traducción*. Madrid: Akal.
- Schäffner Ch., Adab B. (red.). (2000). *Developing Translation Competence*. Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins.
- Snell-Hornby M. (1988). *Translation Studies. An Integrated Approach*. Amsterdam–Philadelphia: John Benjamins.
- Sójka J. (2005). Kulturoznawstwo – od znawstwa do dyscypliny naukowej. *Nauka*, 4, s. 97–116.
- Tabakowska E. (2001). *Językoznawstwo kognitywne a poetyka przekładu*, przeł. A. Pokojska. Kraków: Universitas.
- Tymoczko M. (1999). *Translation in a Postcolonial Context. Early Irish Literature in English Translation*. Manchester: St. Jerome Publishing.
- Venuti L. (1995). *The Translator's Invisibility*. London: Routledge.

ROZPRAWY DOKTORSKIE

Prace polskich iberystek (na podstawie danych własnych):

Biernacka Agnieszka (2010). *Funkcje tłumacza w rozprawie sądowej*.

Kuźnik Anna (2010). *El contenido de los puestos de trabajo de los traductores. El caso de los traductores internos en las empresas de traducción de Barcelona*.

Albin Joanna (2011). *Self-learning as a translator's metacognitive tool leading to professional expertise*.

Kruk-Junger Katarzyna (2012). *Przekład ustny środowiskowy – teoria, normy, praktyka*.

ROZPRAWY HABILITACYJNE

Chrobak Marzena (2012). *Między światami. Tłumacz ustny oraz komunikacja międzykulturowa w literaturze odkrycia i konkwisty*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Malinowski Rubio, Maria Paula (2013). *Imigranci a komunikacja międzykulturowa w sferze usług publicznych w Polsce*. Kraków: Nomos.

SUGEROWANA CYTACJA

Albin J. (2017). Przekładoznawstwo – nowa dyscyplina naukowa. W: M. Sar-na (red.), *Polska iberystyka. Skąd pochodzimy, kim jesteśmy, dokąd zmierzamy?*. Kraków: Wydawnictwo Naukowe UP, s. 121–134.